

Sygn. akt I C 16/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2018 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny:
Przewodniczący: SSR Tadeusz Kotuk
Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Szymańska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 września 2018 r. w G. sprawy z powództwa J. M. (1) przeciwko (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w Ż.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w Ż. na rzecz powódki J. M. (1) kwotę 4.500 zł (cztery tysiące pięćset złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od 14 maja 2018 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w Ż. na rzecz powódki J. M. (1) kwotę 775,80 zł (siedemset siedemdziesiąt pięć złotych osiemdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 16/18

UZASADNIENIE

Stan faktyczny

W dniu 2 października 2017 r. J. M. (1) była pasażerką autobusu linii 181 (linia G.-S.), który przewrócił się na bok na ul. (...). Powódka siedziała w przedniej części autobusu (który był pojazdem przegubowym), po lewej stronie, od strony przejścia. Obok niej, przy oknie, siedziała młoda dziewczyna. Autobus przewrócił się na lewą stronę. Powódka ocknęła się, kiedy leżała na owej dziewczynie, na powódkę spadły dwie osoby z rzędu po przeciwnej stronie autobusu. Wokół było pełno pokruszonego szkła. Dwóch mężczyzn znajdujących się w przegubie otworzyli wyjście awaryjne w suficie autobusu. Jeden wy dostał się na zewnątrz i pomagali pozostałym opuścić pojazd. Powódka po opuszczeniu autobusu dotykała ciała, wyczuła trzy duże guzy na głowie. Bolała ją głowa. Podeszedł lekarz, który zakwalifikował m.in. powódkę do wyjazdu na (...) do szpitala. Powódka została zawieziona do szpitala w G., czekała tam sześć godzin, wykonano jej badanie tomokomputerowe głowy, zalecono leki przeciwbólowe i oszczędny tryb życia. Do pracy powódka wróciła po 3 tygodniach od wypadku, był początek roku akademickiego. Powódka pracuje jako wykładowca akademicki (lektor języka obcego). Pracuje w blokach 1,5-godzinnych, z 15 minutową przerwą. W poniedziałki rozpoczyna pracę o 9:15, kończy o 19:50, w środy pracuje w godzinach 9:15-17:00. Jeżeli w trakcie pracy ból daje znać o osobie, musi usiąść. Kiedy mija, dalej pracuje z pozycji stojącej i sytuacja powtarza się. Przed wypadkiem z dnia 2 października 2017 r. była dwukrotnie w Szpitalu (...) w C. na zabiegach rehabilitacyjnych, po wypadku – jeden raz. Dolegliwości kręgosłupa po wypadku pogłębiły się, przed wypadkiem ból nie był tak ostry. Z tego powodu ma też większe problemy z normalnym snem w nocy. Po wypadku powódka ma lęki związane z korzystaniem z komunikacji zbiorowej. Od tego czasu jest zmuszona korzystać z pomocy byłego męża, który wozi ją samochodem do pracy i odbiera. Jedynie w piątki powódka wraca samodzielnie z przesiadką (najpierw kolejką (...), później trolejbusem linii 23, a więc inną [dłuższą] trasą, niż ta, na której doszło do wypadku). Od czasu wypadku nigdy nie jechała autobusem linii nr (...). Po wypadku w razie pojawiającego się bólu zażywa ogólnie dostępne leki przeciwbólowe.

Dowód: zeznania powódki, k. 118-119

Autobus, który uległ wypadkowi w dniu 2 października 2017 r. jest własnością (...) sp. z o.o. spółka komandytowa z siedzibą w Ż.

Okoliczność bezsporna

Ocena dowodów

Przebieg wypadku oraz jego skutki w stanie zdrowia i życiu codziennym powódki zostały przedstawione w przesłuchaniu powódki w sposób szczerzy, logiczny, wewnątrznie niesprzeczny. Sąd uznaje więc zeznania powódki za wiarygodny i w pełni miarodajny materiał dowodowy na potrzeby niezbędnych do wyrokowania ustaleń faktycznych.

Wynik takiej oceny nie oznacza, że Sąd nie doszedł do pewnych wniosków sprzecznych z tezami pozwu. Otóż – po pierwsze – powódka jeszcze przed wypadkiem korzystała z odpłatnych turnusów w Szpitalu w C. i – zważywszy na wcześniejsze (sprzed wypadku) problemy z kręgosłupem – nie da się obecnie przypisać kosztu turnusu odbytego po wypadku, jako całości będącego normalnym następstwem wypadku. Nie ma wątpliwości, że dolegliwości bólowe ze strony kręgosłupa lędźwiowego mogły się po wypadku u powódki w pewnym stopniu zwiększyć, ale jaka to jest dokładnie skala, tego precyzyjnie nie da się na podstawie zaprezentowanego przez strony materiału dowodowego ująć. W tym kontekście Sąd uznaje, że koszt powypadkowego turnusu rehabilitacyjnego w Szpitalu w C. jest zarówno efektem wcześniejszych dolegliwości, jak i tych wywołanych wypadkiem, zaś precyzyjne określenie proporcji nie jest możliwe w świetle zgromadzonych dowodów. Strona powodowa miała w tym zakresie możliwości dowodowe, z których nie skorzystała, stąd nie można opierać rozstrzygnięcia w tym zakresie na normie z art. 322 k.p.c. Należy też wyjaśnić, że o ile brak precyzyjnego określenia stopnia zwiększenia dolegliwości bólowych kręgosłupa lędźwiowego nie jest przeszkodą do właściwego, całościowego określenia skali krzywdy wynikającej z wypadku (art. 445 § 1 k.p.c.), gdyż w tym wypadku mamy do czynienia z wieloma aspektami (łęki, uraz głowy, dramatyczny, stresujący przebieg wypadku i wielogodzinne oczekiwanie na przyjęcie i diagnozę po wypadku w szpitalu w G.), o tyle w omawianym, dość wąskim kontekście (dotyczącym tylko szkody majątkowej), negatywnie wpływa ocenę zasadności tego roszczenia.

Zeznania świadków J. M. i M. M. potwierdzają negatywne następstwa wypadku opisane przez powódkę i ich opis jest zdaniem Sądu logiczny, szczerzy i wiarygodny.

Kwalifikacja prawna

Zasada odpowiedzialności pozwanego (...) sp. z o.o. sp. kom. w Ż. wynika z ze zbiegających się norm art. 436 § 1 k.c. oraz art. 435 § 1 k.c. Obok faktu powstania szkody w wyniku ruchu pojazdu mechanicznego (art. 436 § 1 k.c.), zachodzi zasada ryzyka związana z prowadzeniem działalności gospodarczej polegającej na zawodowym przewozie pasażerów autobusami, a więc działalności wprawianej w ruch paliwami napędzającymi pojazdy (art. 435 § 1 k.c.). Nie przedstawiono ze strony pozwanego przesłanek egzoneracyjnych.

Żądane w pozwie zadośćuczynienie na mocy art. 444 § 1 w zw. z art. 445 § 1 k.c. na poziomie 4.500 zł zdaniem Sądu nie jest zawyżone, lecz adekwatne do skali rozstroju zdrowia, cierpienia i negatywnych emocji związanych z okolicznościami wypadku. Trzeba zauważyć, że sam wypadek był dość nietypowy i dramatycznych w przebiegu – przewrócenie się autobusu z wieloma pasażerami nie mającymi obowiązku posiadania zapiętych pasów bezpieczeństwa, to rzeczywiście zdarzenie trudne do wykreślenia z pamięci osób poszkodowanych. Słusznym jest przewidywanie, że odcisnie to istotne piętno na psychice poszkodowanych. Powódka ma trwałe łęki związane z poruszaniem się środkami komunikacji zbiorowej. Mimo dyskomfortu związanego z koniecznością niemal codziennego kontaktu z rozwiedzionym małżonkiem jest zmuszona korzystać z jego pomocy w drodze do i z pracy. Nie ma wątpliwości, że powierzchowne urazy głowy musiały być w pierwszej fazie po wypadku związane z istotnymi dolegliwościami bólowymi, ogólnym rozbitciem, co trwało przynajmniej przez okres do czasu powrotu powódki do pracy, a więc przede pierwsze 3 tygodnie od wypadku. Nie wymaga też wiedzy specjalnej przewidywanie, że wcześniejsze dolegliwości ze strony kręgosłupa lędźwiowego stały się po wypadku jeszcze bardziej wyraziste i w większym stopniu wywołują dyskomfort w czasie wykonywania pracy zawodowej powódki.

Powództwo w zakresie kosztu zniszczonego swetra nie zostało udowodnione co do wysokości, po za tym, w ostatecznej wersji pozwu w ogóle nie występuje (vide k. 124-131), można więc założyć, że nie jest popierane w tym zakresie. Zaś w odniesieniu do kosztu pobytu w szpitalu w C. – jak wyjaśniono wyżej – nie jest udowodnione co do wysokości (brak wykazania, że całość tego kosztu jest następstwem skutków przedmiotowego wypadku – wobec wcześniejszych dwukrotnych pobytów powódki w tym szpitalu), mimo istnienia w tym zakresie możliwości dowodowych po stronie powódki, reprezentowanej profesjonalnie.

Data początkowa odsetek od kwoty zasądzonego zadośćuczynienia została oznaczona jako 7 dni od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, co jest zgodne z art. 455 k.c. (wcześniej pozwany nie był wzywany do zapłaty).

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w **punkcie I.** sentencji na mocy art. 436 § 1 k.c. oraz art. 435 § 1 k.c., art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i § 2 k.c.

W pozostałym zakresie powództwo oddalono na mocy art. 445 § 1 k.c. a contrario i art. 444 § 1 k.c. a contrario (**punkt II.** sentencji).

Koszty

O kosztach procesu orzeczono jak w **punkcie III.** sentencji na mocy art. 100 k.p.c. (stosunkowe rozdzielenie). Powódka wygrała proces w 80%, pozwany – w 20%. Koszty powódki to: opłata sądowa od pozwu (282 zł), opłata za czynności adwokackie w stawce minimalnej (900 zł, § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, ze zm.), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł). 80% z sumy tych kosztów to: 959,20 zł. Koszty pozwanego to: opłata za czynności adwokackie w stawce minimalnej (900 zł, § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, ze zm.), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł). 20% z sumy tych kosztów to: 183,40 zł.

Różnica na korzyść powódki (775,80 zł) jest zawarta w punkcie III.

Należy nadmienić, że podstawą wyliczenia kosztów zastępstwa procesowego jest pierwotna wartość przedmiotu sporu (4.650 zł), z uwagi na treść § 19 w/w rozporządzeń.